

Biskup, Marian

Z problematyki handlu polsko-gdańskiego drugiej połowy XV wieku

Przegląd Historyczny 45/2-3, 390-407

1954

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

MARIAN BISKUP

Z problematyki handlu polsko-gdańskiego drugiej połowy XV wieku

Zagadnienie handlu polsko-gdańskiego drugiej połowy wieku XV w historiografii polskiej jest opracowane w niedostatecznym stopniu. Niewiele wiemy o jego liczbowych rozmiarach, a zwłaszcza głównych cechach i znamionach¹. Odbija to rażąco od opracowań dalszych faz rozwojowych handlu polsko-gdańskiego, np. w wieku XVI i XVII, które dają nam jego znacznie pełniejszy i wyrazistszy obraz. Dysproporcja ta jest tym dotkliwsza, że właśnie druga połowa XV stulecia stanowi dla handlu Polski z Gdańskiem okres w całej pełni przełomowy. Na fakt ten wpływa zarówno zmiana w przedmiocie tego handlu (rosnący udział zboża), jak i okoliczność, że wśród jego uczestników pojawiają się przedstawiciele feudałów świeckich i kościelnych, spławiających na własną rękę produkty rolne i leśne do portu gdańskiego. Handel polsko-gdański tego okresu jest więc wiernym odbiciem głębokiej przemiany, którą przechodzi współcześnie wieś polska, w szczególności przez wzrost folwarku szlacheckiego, przy trwającym jeszcze żywym rozwoju miast polskich, spowodowanym narastaniem elementów gospodarki towarowo-pieniężnej. Stąd też badania nad tym właśnie okresem handlu polsko-gdańskiego dać mogą wyniki rzucające snop światła na brzemienny w skutkach, a nie wyjaśniony dotąd należycie proces zasadniczych przemian gospodarki Polski drugiej połowy wieku XV, które zaciążyły w całej pełni na dalszym przebiegu polskiego procesu dziejowego w następnych stuleciach. Konieczność wszechstronnego zbadania tych kluczowych problemów podkreśliła wyraźnie konferencja otwocka historyków polskich².

Problematyka handlu polsko-gdańskiego drugiej połowy wieku XV jest zagadnieniem obszernym i dość trudnym do wyczerpania. W ograniczonych ramach niniejszego artykułu usiłowano na podstawie nie wykorzystanych dotąd materiałów źródłowych³ dać tylko jego ogólny zarys jako zapoczątkowanie dalszych badań. Oprócz ogólnej i niezbędnej charakterystyki handlu tego okresu i warunków jego rozwoju główny nacisk położono na problemy kluczowe, które przedstawiało zagadnienie handlu szlachty i miast polskich. Zostały one wysunięte na plan pierwszy, chociaż starano się nie pominąć i pozostałych kwestii.

¹ Dane tylko dla eksportu gdańskiego z lat 1490—1492 opublikowane przez V. Lauffera, *Danzigs Schiffs- und Waarenverkehr am Ende des XV Jahrhunderts*, „Zeitschrift des Westpreussischen Geschichtsvereins“ t. XXXIII, 1894. Z opracowań jedynie rozprawa M. Pelczara, *Handel zbożem z dóbr królewskich Kazimierza Jagiellończyka*, „Rocznik Gdański“ t. XII, 1938, s. 33—73 oraz: *Miscellanea archiwalne z drugiej połowy XV wieku*, ibidem, s. 177—195.

² *Pierwsza konferencja metodologiczna historyków polskich* t. I, Warszawa 1953 — referat prof. M. Małowiasta, *Zarys polskiego procesu dziejowego od XV do XVII wieku* i dyskusja, s. 368 i nn.

³ Wykorzystano przede wszystkim zasoby Archiwum Państwowego w Gdańsku (cyt. AGd), gdzie przejrzano korespondencję Gdańska z lat 1466—1500 (zwłaszcza korespondencję królewską, panów i miast polskich, księgi ławnicze i recesy zjazdów

Główną cechą handlu polsko-gdańskiego drugiej połowy XV stulecia, która wy-suwa się na plan pierwszy, jest ciągła walka o zapewnienie mu pełnej swobody. Wprawdzie akt inkorporacji Prus z r. 1454 oraz pokój toruński z r. 1466 zapewniały całkowitą wolność dla handlu polsko-pruskiego; jednak na przeszkodzie stanął Toruń, dążący do pełnego egzekwowania swego prawa składu, potwierdzonego przez Kazimierza Jagiellończyka w r. 1457, i to zarówno na drogach lądowych, jak i na Wiśle. Stanowisko to wywoła niezwykle ostrą walkę Gdańska oraz czynników zainteresowanych z Toruniem. Walka ta, której tylko główne etapy znamy z dotychczasowych opracowań⁴, toczyć się będzie przez całość omawianego okresu i dalej aż do r. 1537. Zasadnicze jej momenty w drugiej połowie XV stulecia są następujące: 1) walka o wolność drogi wiślanej; 2) walka o wolność dróg do Gdańska przez Nakło i Tucholę, a zwłaszcza — moment całkowicie dotąd nie doceniany — o swobodę dróg lądowych z Mazowsza; 3) walka Torunia o wyeliminowanie Bydgoszczy w handlu z Gdańskiem oraz — wiążące się z tym — dążenie do usunięcia pośrednictwa polskich środków transportowych na Wiśle. Dwa pierwsze momenty są aż do r. 1489 ściśle z sobą związane, natomiast trzeci z nich jest uboczny, choć występuje najczęściej w powiązaniu z obu poprzednimi.

Walka z toruńskim prawem składu rozpoczęła się już w r. 1467, gdy zarówno Gdańsk, jak i strona krzyżacka przypuściły na nie pierwszy szturm⁵. Najbardziej dotkliwie odczuwany był w pierwszej fazie szczególnie przymus używania dróg lądowych przez Toruń, stąd też zarówno starania gdańszczan, jak i samych torunian zmierzają do zniesienia bądź utrzymania na tym punkcie postanowień przywileju składowego. Mimo więc uzyskiwania przez torunian w latach 1469⁶, 1474⁷ i 1477⁸ mandatów Kazimierza Jagiellończyka, zakazujących omijania miasta, gdańszczanom udaje się okresowo, zwłaszcza od r. 1478, ograniczyć egzekwowanie tych postanowień⁹. Zasadnicza walka wybucha z całą siłą od r. 1480 i to przede wszystkim na szlaku wiślanym. Torunianie zatrzymują statki płynące do Gdańska bez względu na pochodzenie ich właścicieli, motywując to groźbą ruiny, wiszącą nad miastem i żądaniai wysuniętymi przez pospólstwo¹⁰. Jednocześnie rozpoczęto ponownie zatrzymywać na drogach kupców omijających miasto¹¹. Protest gdańskiej rady

stanów Prus Królewskich. Z Archiwum Miasta Torunia (cyt. ATor) wykorzystano obfitą korespondencję z tego samego okresu. W Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie przejrano księgi miejskie Starej i Nowej Warszawy z drugiej połowy wieku XV.

⁴ Zagadnienie to wymaga gruntownego opracowania na szerszym tle. Prace H. O e s t e r r e i c h a, *Die Handelsbeziehungen der Stadt Thorn zu Polen*, „Zeitschrift des Westpreussischen Geschichtsvereins“ t. XXVIII i XXXIII, 1890—1894, jak i B. N i m m e r t a, *Danzigs Verhältnis zu Polen in den Jahren 1466—1492*, „Zeitschrift des Westpreussischen Geschichtsvereins“ t. LIII, 1901, które przedstawiają to zagadnienie, nie odpowiadają dzisiejszym postulatom badawczym. Opracowanie L. K o c z e g o, *Dzieje wewnętrzne Torunia* do r. 1793, Poznań 1933, s. 60 sq. opiera się w głównej mierze na wynikach O e s t e r r e i c h a oraz częściowo na archiwaliach toruńskich.

⁵ *Akten der Ständetage Preussens königlichen Antheils*, wyd. Fr. T h u n e r t t. I, Gdańsk 1888, nr 9, 10.

⁶ ATor nr 2052.

⁷ ATor nr 2126 — por. AGd 300 D, 68, 189.

⁸ AGd 300 D, 56, 170.

⁹ AGd 300 D, 68, 221 — Toruń do Gdańska — 21 VI 1479 — wyjaśnia, że nie narusza swobody ruchu na Wiśle, a zatrzymanie kilku tratów nastąpiło na prośbę ich właścicieli z uwagi na niski stan wody.

¹⁰ AGd 300 D, 68, 241 — Toruń do Gdańska 7 X 1481.

¹¹ ATor nr 2348.

u króla¹² spowodował, mimo kontrakcji rady toruńskiej, zawieszenie toruńskiego prawa składu w sierpniu 1482 r. Wolność żeglugi została przywrócona przez króla w całej pełni¹³ chociaż postanowienie to nie było respektowane przez torunian w odniesieniu do kupców mazowieckich.

Jednocześnie została stoczona walka o swobodę handlu — przede wszystkim bydlęm — kupców mazowieckich, docierających drogami lądowymi do Gdańska. Torunianie w r. 1480 podnieśli na zjeździe stanów pruskich w Pasłęku sprawę przestrzegania dawnych przepisów handlowych zmuszających Mazowszan do sprzedawania swoich towarów tylko w miastach nadgranicznych ziemi chełmińskiej z Toruniem na czele¹⁴. W lipcu 1481 r. uzyskali przy pomocy stanów ziemi chełmińskiej nawet mandat królewski do Mikołaja Dąbrowskiego, wojewody chełmińskiego, nakazujący czuwać nad przestrzeganiem „starych dróg“ (tj. nie omijających miast nadgranicznych ziemi chełmińskiej) przez kupców mazowieckich¹⁵. Ostry protest gdańszczan spowodował już w grudniu tego roku odwołanie mandatu przez króla¹⁶ i przywrócenie w znacznej mierze swobody dróg z Mazowsza do Gdańska¹⁷.

Znowu rozpoczął Toruń walkę w r. 1485, gdy wykorzystując pobyt Kazimierza Jagiellończyka w swoich murach, uzyskał potwierdzenie przywilejów, a więc i prawa składu. Główny nacisk położono przede wszystkim na zamknięcie ruchu handlowego miast wielkopolskich z Poznaniem na czele oraz ruchu kupców norymberskich, utrzymywanego z Gdańskiem najwygodniejszą drogą nakielską¹⁸. Ponowna interwencja gdańszczan u króla spowodowała w lutym 1486 r. częściowe przynajmniej powstrzymanie, zwłaszcza wobec kupców gdańskich, akcji torunian bez skrupułów konfiskujących towary kupców zatrzymanych na drodze nakielskiej¹⁹. Dopiero jednak umowa zawarta w r. 1489 przez wystanników Gdańska, Torunia i Elbląga na zjeździe w Gdańsku spowodowała trwalsze uspokojenie. Torunianie zgodzili się na zawieszenie na lat 10 swego prawa składu i to tak na łądzie, jak i na Wiśle, ale tutaj tylko dla kupców miast pruskich z Gdańskiem na czele. Utrzymane zostało więc postanowienie o przymusie składu dla statków płynących z Polski w dół Wisły²⁰. W ten sposób sam Gdańsk odniósł zwycięstwo zapewniając dla siebie faktycznie pełną swobodę handlu z ziemiami polskimi. Pozostawało jeszcze wywalczenie wolności dla statków przybywających drogą wiślaną z Polski. W praktyce życiowej statkom, szczególnie mazowieckim, udawało się często omijać przepisy toruńskiego prawa składu, o czym świadczy pełen gorczy list torunian do gdańszczan z r. 1493²¹. Jednakże obostrzenia toruńskie trwały dalej, stając się

¹² AGd 300 D, 51, 112; 300 D, 3, 244; 300 D, 44, 142.

¹³ *Hansisches Urkundenbuch*, wyd. W. Stein t. X, Leipzig 1907, nr 990, 991.

¹⁴ Recesy gdańskie — cyt. AGd 300, 29/3, s. 130; ATor, nr 2331.

¹⁵ AGd 300 D, 55, 27 — mandat królewski z 7 VII 1481: *Ideo tue sinceritati mandamus, quatinus huiusmodi boves et merces non nisi per viam antiquam, quam diu ire consuetam fuit, transire permittat, eosdem omnes qui insolita via irent, arrestandi.*

¹⁶ AGd 300 D, 55, 28; ATor nr 2355.

¹⁷ AGd 300 D, 55 nr 30, 34 i 38.

¹⁸ AGd 300 D, 6, 173 i 174; 300 D, 22, 165 i 166; ATor nr 2537.

¹⁹ AGd 300 D, 3 nr 335, 341, 343, 344, 388.

²⁰ AGd 300, 29/3, s. 349 — por. O e s t e r r e i c h, op. cit., s. 63.

²¹ AGd 300 D, 69, 64 — Toruń do Gdańska 16.I.1493: *Skarga na Mazowszan, dy widdar alde lobeliche gewonheit unnd gerechtikeit disses landes freyer niddarfath gebrouchen uffer Weissel, das denne nicht alleyne unnsser stadt sunder dem gantzen lande zcu groszem schaden unnd vorfange ist, alsze das ewre weisheiten, d y do myt en n ken u n s uff gens mol beschirmet unnde beschotczet haben, Nü wol merken unnde zcu guter mose vornemen, weme kompt der grosze geden, wem kompt der genisz unnde grosze hande, wem kompt der grosze profith unnde zcu-nemen, der uns unnde den unnsrenn, do Got vorsey, mochte noch vel zcu swer kome-n, szo durch ier gdick unnde zcu-nemen sye obir uns steigen werden unnd uns*

uciaźliwym ciężarem już nie tyle dla gdańszczan, ile dla samych eksporterów wiślanych z przedstawicielami szlachty polskiej na czele. Ci ostatni rozpoczynają teraz wspólnie z gdańszczanami akcję o swobodę żeglugi wiślanej. Wynikiem jej są postanowienia statutów piotrkowskich r. 1496 zastrzegające wolność żeglugi wiślanej bez utrudnień ze strony torunian²², a nawet próba całkowitego zniesienia składu toruńskiego przez Olbrachta w r. 1498²³. Dalsza walka jest prowadzona wspólnie na zjazdach przedstawicieli stanów pruskich i polskich z królem, w Krakowie w r. 1499²⁴. Trwa ona w całej pełni za Aleksandra²⁵, znajdując wreszcie swój kres w postanowieniu Zygmunta Starego z r. 1537, znoszącym toruńskie prawo składu na wszystkie towary z wyjątkiem ryb wiezionych w górę rzeki.

Trzeci moment, przejawiający się w połączeniu z walką o prawo składu, to dążenie torunian do egzekwowania dawnych uchwał miast pruskich z początków XV wieku, zakazujących frachtowania na polskich statkach wiślanych oraz zatrzymywania się statków pruskich na „polskim [sc. granicznym] brzegu”²⁶. Walkę o ich utrzymanie podjął na nowo Toruń od r. 1477²⁷, dążąc zwłaszcza do podcięcia kontaktów gdańszczan z Bydgoszczą, stanowiącą centrum ówczesnej żeglugi na Kujawach i będącą ożywionym punktem handlu wiślanego²⁸. Walka ta prowadzona z powoływaniem się na dobro interesów członków Hanzy²⁹ rozgrywa się aż do końca XV stulecia, bez większych jednak rezultatów dla torunian, którzy nie zdołają przełamać stanowiska i praktyki życiowej gdańszczan.

Na tle przedstawionej powyżej w ogólnych zarysach walki Gdańska z toruńskim prawem składu rozwija się niepowstrzymanie jego handel z Polską. Przystępując obecnie do jego charakterystyki stwierdzić należy, że w omawianym okresie zdecydowanie zaznacza się handel miast polskich oraz handel szlachty i duchowieństwa. Pierwszy z nich odgrywa początkowo główną rolę, stąd też omówić go wypada w pierwszym rzędzie.

Handel miast polskich z Gdańskiem pod wielu względami ma charakter podobny do handlu z okresu krzyżackiego stanowiąc jego kontynuację. Dlatego też po r. 1466 spotykamy w znacznej mierze tych samych uczestników handlu i — częściowo — artykuły eksportowe. Na plan pierwszy wysuwają się tutaj północno-wschod-

entkeyn wachszenn unnde underdrucken, wenn alleyne denn Maszawrenn, czu welchen sye nicht gekomen weren, so ewere erszamheit uff genne czeith, do wyr sy uff hilden gleich uns dy sachen zcu hertzen gegangen hetten unnde neben uns das landis gerechtikeit bekrefftiget unnd vorfochten. — Por. AGd 300, 29/3, s. 697—8.

²² *Volumina legum* t. I, wyd. II. Petersburg 1859, s. 118.

²³ *Matricularum Regni Poloniae Summaria* t. II, Warszawa 1907, nr 1269.

²⁴ *Recesy toruńskie* — A Tor, VII/4, s. 229 — por. niżej.

²⁵ *Akta Aleksandra*, wyd. Fr. P a p é e, nr 174, Kraków 1927 — O e s t e r e i c h, op. cit., s. 67 sq.

²⁶ Por. W. K o w a l e n k o, *Polska żegluga na Wiśle i Bałtyku w XIV i XV wieku*, „Roczniki Historyczne” t. XVII, 1948, s. 353 sq.

²⁷ AGd 300 D, 68, 201 — Toruń do Gdańska 25 VII 1477: *von wegen der schipper, die sich verclagenn, wie das der kouffmann weder alde gewonheit unnde wilkoer des landes uff polnische boden schiffet, das nicht alleyne den unnszren sunder ouch den euren zcu vorfange unnd merglichem schadenn gedeyet.*

²⁸ AGd 300 D, 69, 7 — Toruń do Gdańska 19 V 1489: *das die selbigenn (sc. bydgoszczanie) von etlichenn euweren mitwoneren endtkegenn des landes privilegio, alden recessen, vortragk der Hensze, werden mit gelde vorleget unnde korne uff polnische bodeme vorfracht abezuschiffen.* — Por. AGd 300 D, 69, 96.

²⁹ AGd 300 D, 69, 96 — Toruń do Gdańska 11 IV 1496: *der Hensze gerechticheyt nicht wenigk do mit wirdt entgegen getan mit undevezchen gemeynschaft unde gesellschaft zcu haben.*

nie miasteczka mazowieckie jak Różan³⁰, Łomża³¹, Przasnysz³² i Ciechanów³³, których mieszkańcy w dalszym ciągu spławiają do portu gdańskiego drzewo, smołę i pak, a niewątpliwie także pozostałe towary leśne (wosk, miód). Podobne artykuły eksportują także sąsiednie miasteczka podlaskie, jak Goniądz³⁴, Drohiczyn³⁵, Brześć Litewski³⁶, Bielsk (Podlaski)³⁷ i Suraż³⁸. Drzewo cisowe spławiane jest dalej z Małopolski, zwłaszcza z Nowego Sącza³⁹.

Ożywione stosunki handlowe obserwujemy również między Gdańskiem a zachodnimi miasteczkami mazowieckimi, jednak główny przedmiot ich eksportu nie stanowią już towary leśne, lecz zboże. Wywóz tego artykułu do państwa krzyżackiego znany już dobrze w początkach XV wieku i w okresie wojny trzynastoletniej, zdaje się obecnie wzrastać w znacznym stopniu. Najważniejszymi ośrodkami spławiającymi ten produkt są przede wszystkim Płock, Warszawa, Zakroczym i Wyszogród oraz Pułtusk nad Narwią. Znaczne nasilenie eksportu zboża przez te ośrodki jest widoczne już dowodnie ok. r. 1480 i ujawnia się w całej pełni w okresie walki z toruńskim prawem składu⁴⁰. Ośrodkami eksportującymi zboże do Gdańska są także miasteczka województwa rawskiego. Wśród nich wymienić należy przede wszystkim Gostynin⁴¹, Gąbin⁴² i Rawę⁴³ oraz arcybiskupi Łowicz⁴⁴.

Obok drogi wiślanej, jako głównej, kupcy mazowieccy używają również dróg lądowych przez ziemię dobrzyńską i chełmińską do Gdańska. Drogami tymi pędzi się zwłaszcza stada bydła, powodujące nieraz szkody na polach uprawnych, co jest jednym z powodów opozycji rycerstwa ziemi chełmińskiej i popierania dążeń torunian do ograniczenia swobody tego handlu⁴⁵. Dalszym artykułem eksportowym kupców mazowieckich jest sukno miejscowej produkcji, na którego złą jakość skarżą się miasta pruskie w r. 1480⁴⁶.

³⁰ AGd 300, 43/2 b (Księga ławnicza z lat 1466—1476), s. 203 (r. 1468).

³¹ Ibidem s. 312, 320 (r. 1469); AGd 300 D, 7, 128 (r. 1495).

³² AGd 300 D, 7, 144 (ok. r. 1500).

³³ AGd 300 D, 7, 145 (ok. r. 1500).

³⁴ AGd 300 43/2 b, s. 141, 143 (r. 1467).

³⁵ AGd 300 D, 7, 81 (r. 1482).

³⁶ AGd 300 43/2 b, s. 746 (r. 1475); AGd 300 D, 3, 433 (r. 1491).

³⁷ AGd 300 D, 3, 289 (r. 1483); 300 D, 3, 350 (r. 1486).

³⁸ AGd 300 D, 3, 350 (r. 1486).

³⁹ AGd 300, 59, nr 7, s. 79-a (r. 1467).

⁴⁰ Por. wyżej — ATor nr 2386 — Warszawa, 6 VIII 1482 — ks. Bolesław i Jan mazowieccy do Torunia: *Conquesti sunt coram nobis cives nostri Plocenses, Warschovienses, Polthovienses, Zacrocziemienses et ceteri nostri subditi, quod ipsos cum ipsorum scuthis frumentos versus Gdańsk mittere noluitis et in hactenus retentos detinetis, per quam detencionem magna pericula et damna consecuti sunt.* Por. AGd 300 D, 6, 107 — skarga książąt mazowieckich do Gdańszczan za pobieranie opłat od towarów mazowieckich przez kanonika włocławskiego Sokołowskiego, poborcę królewskiego, i groźba wstrzymania wysyłki towarów.

⁴¹ AGd 300 D, 7, 53 (r. 1473); ATor nr 2441 (r. 1483).

⁴² AGd 300 43/2 b, s. 644 (r. 1473); AGd 300 D, 7, (r. 1481).

⁴³ AGd 300 D, 7, 64 (r. 1477).

⁴⁴ ATor nr 2334 (r. 1481); AGd 300 D, 7, 135 (r. 1497).

⁴⁵ Por. wyżej — AGd 300 D, 55, 28 — Mikołaj Dąbrowski, woj. chełmiński do Gdańska — Golub, 4.X.1481: *wy das dy lande unde stete im Colmeschen lande eyn sulches von mir begerende seyn geweszen unde mich gebeten haben alzo eynem obirsten des landes noch ko. ma., wy das ich sulde schreybin czu seynir koniclichen genoden, den grossen mercllichen schaden, den dy lantschafft entfyngte von den Maszawer, szo sye ere ochszen, fye durch dis landt trebin alzo das dy czeyt ist in eren getreyden unde weszen.*

⁴⁶ AGd 300, 29/3, s. 130: *wy sy bosze lakene von schorerwulle unnd vlocken gemacht in desze lande furen.*

Obok miast mazowieckich eksporterami wiślanymi zboża są również miasta ziemi dobrzyńskiej jak Bobrowniki⁴⁷ i Dobrzyń nad Wisłą⁴⁸. Przyjąć trzeba, że zboże jest także przedmiotem eksportu mieszczan z Kazimierza nad Wisłą⁴⁹.

Poważnym eksporterem wiślanym stają się w tym czasie miasta kujawskie z Bydgoszczą na czele. Rozwój handlu tego miasta datuje się już na pierwszą połowę XV stulecia. Mieszczanie bydgoscy spławiają przede wszystkim zboże z żywnych Kujaw⁵⁰ oraz piwo, przy czym to ostatnie w takiej ilości, że nie tylko małe miasta pomorskie, lecz nawet gdańszczanie uznają, że zagraża to ich własnej produkcji⁵¹. Dowodem silnego rozwoju handlu bydgoskiego oraz żeglarstwa jest zarówno przywilej królewski z r. 1484 zezwalający na odbywanie 3 jarmarków oraz na swobodę handlu wiślanego⁵², jak również potwierdzenie w r. 1487 statutu bractwa żeglarzy bydgoskich przez starostę Andrzeja Kościeleckiego⁵³. Na tym tle zrozumiała się staję przedstawiona powyżej walka torunian z bydgoszczanami, ich najbliższymi sąsiadami, stanowiącymi silną konkurencję w spławie wiślanym⁵⁴. Daleko mniejszą rolę odgrywają w handlu z Gdańskiem inne osady kujawskie, jak Solec⁵⁵, Dybów⁵⁶ i Włocławek⁵⁷.

Obok miast mazowieckich i kujawskich utrzymujących kontakty handlowe z Gdańskiem, wysuwa się grupa miast wielkopolskich. Te kontakty rozwijają się drogami lądowymi, szczególnie tak zwalczaną przez Toruń drogą nakielsko-tucholską⁵⁸. Walka ta wyraźnie świadczy o dużej aktywności stosunków, utrzymywanych przede wszystkim przez Poznań⁵⁹. Kupcy poznańscy utrzymują kontakty handlowe z Gdańskiem, szczególnie z powodu dłuższych przerw w stosunkach handlowych z Wrocławiem, głównym dostarczycielem szeregu towarów na ich rynek⁶⁰. Z drugiej strony sami gdańszczanie licznie przybywają zwłaszcza na jarmarki poznańskie. Obok Poznania żywe stosunki handlowe z Gdańskiem utrzymuje Kościan⁶¹, na dalszym planie Znin⁶² i Kcynia⁶³. Przedmiot eksportu miast wielkopol-

⁴⁷ ATor nr 2374 (r. 1482).

⁴⁸ ATor nr 2673 (r. 1483).

⁴⁹ AGd 300 D, 3, 431 (r. 1491) — mandat Kazimierza Jagiellończyka do gdańszczan polecający dopomóc mieszczaninowi z Kazimierza, Jakubowi, w jego sporze z gdańszczaninem Gelloriusem *cum quo sua commercia habere consueverat*.

⁵⁰ AGd 300 D, 6, 112 (r. 1480) — por. AGd 300 D, 7, 71 i 129.

⁵¹ AGd 300 D, 3, 426 — skargi małych miast pomorskich na piwo bydgoskie występują niemal na każdym zjeździe stanów pruskich — por. szczególnie AGd 300, 29/3, s. 533.

⁵² H. W u t t k e, *Städtebuch des Landes Posen*, Lipsk 1877, s. 67, 277.

⁵³ Ibidem, s. 70.

⁵⁴ Por. wyżej.

⁵⁵ AGd 300, 43/2 b, s. 413 (r. 1470) — zaliczka dla Jana, bumistrza miasta Solca na dostawę „z pierwszą wodą“.

⁵⁶ Ibidem, s. 392 (r. 1470) — finansowe zobowiązania Błażeja z Dybowa wobec kilku obywateli gdańskich.

⁵⁷ Ibidem, s. 316 (r. 1469) — kupno statku wiślanego od gdańszczanina Jana Angermunde przez Macieja Koczkę z Włocławka.

⁵⁸ Por. wyżej.

⁵⁹ AGd 300 D, 7, 60 oraz 62, 118, 140.

⁶⁰ Por. L. K o c z y, *Handel Poznania do połowy wieku XVI*, „Prace Komisji Historycznej Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk“ t. VI, Poznań 1930, s. 296 sq.

⁶¹ AGd 300 D, 7, 99 (r. 1486) — por. AGd 300 D, 6, 174.

⁶² AGd 300 D, 7, 90 (r. 1483).

⁶³ AGd 300 D, 7, 86.

skich do Gdańska nie jest bliżej znany z posiadanych materiałów. Być może, że częściowo eksportowano tamtejsze sukno⁶⁴. Z miast małopolskich w tym okresie oprócz Nowego Sącza wiadomo bliżej o kontaktach Krakowa z Gdańskiem. Mimo zastrzeżeń St. K u t r z e b y⁶⁵ dane źródłowe świadczą o przebywaniu w samym Gdańsku i po roku 1466 kupców krakowskich, którzy handlują tam miedzią (przypuszczalnie jeszcze węgierską)⁶⁶.

Towary eksportowane przez kupców polskich do Gdańska były tam sprzedawane na miejscu. Nie wiadomo nic o wywozie morskim, jaki miał miejsce przed r. 1454 (krakowianie) i jest rzeczą widoczną, że przymusowe pośrednictwo gdańskiego kupca, które utrzymuje się nadal w całej pełni, odgrywa w tym decydującą rolę. W r. 1495 posłowie gdańscy będą oświadczać w Toruniu, że nikt nie pamięta, aby ktoś z Polaków wywoził towary morzem⁶⁷.

Kupiectwo mazowieckie, korzystając z pełnego poparcia gdańszczan, skupuje na terenie Prus towary, zwłaszcza ryby, głównie śledzie⁶⁸, które są w dalszym ciągu głównym artykułem przywozu z Gdańska⁶⁹. Obok nich wywozi się również na Mazowsze sól, co jednak natrafia na częste sprzeciwy i zakazy królewskie, połączone z konfiskatą towarów i pojazdów⁷⁰.

Badając obroty handlowe miast polskich z Gdańskiem należy mieć na uwadze, że są one rozwijane w dwojaki sposób. Pierwszy z nich, przedstawiony powyżej, polega na bezpośrednim dostarczaniu płodów rolnych i towarów leśnych do portu gdańskiego przez mieszczan koronnych i mazowieckich⁷¹. Często przy bytności ich w Gdańsku zawierane są transakcje na dalsze dostawy na następny rok, przy czym dostawcy otrzymują zazwyczaj zaliczkę. Transakcje te są wpisywane do ksiąg ławniczych gdańskich z tradycyjną formułką o dostawie towaru za określoną sumę na następną wiosnę bądź „z pierwszą wodą“ po cenach w tym czasie obowiązujących⁷². Jednakże kupcy gdańscy nie ograniczają się do tej nieco samorzutnej akcji kupiectwa polskiego, lecz sami, podobnie jak w okresie krzyżackim, docierają w głąb ziem polskich dla skupu poszukiwanych artykułów. Wiąże się to z rozwojem eksportu z Gdańska do miast polskich. Kupcy gdańscy docierają mianowicie z towarami poprzez Wielkopolskę, Kujawy i Mazowsze do Małopolski. Liczne dane świadczą o przenikaniu kupiectwa gdańskiego na targi i jarmarki miast wielkopolskich, gdzie jest ono głównym dostawcą szczególnie śledzi, korzeni, sukna i futer. Pierwsze miejsce zajmuje tutaj, jak już wspomniano, Poznań⁷³, dalej Gniez-

⁶⁴ K o c z y, op. cit., s. 469.

⁶⁵ St. K u t r z e b a, *Handel Krakowa w wiekach średnich*, „Rozprawy Wydziału Hist.-fil. Akademii Umiejętności“ t. XLIV, Kraków 1903, s. 56.

⁶⁶ AGd 300, 43/2 b, s. 266 (r. 1468); AGd 300 D, 7, 91 i 110 (r. 1483 i 1488) — por. ATor nr 2452 — interwencja rady miasta Krakowa do Torunia z 23 XII 1483 w sprawie krakowianina Marcina von der Belze, który od szeregu lat handluje z Prusami *wy das ym dorch ynwoner des landis und etliche von Danczig adir andir seyn kypir und guttern in ewer stadt vokummert und gehemmet werden*.

⁶⁷ AGd 300, 29/3, s. 730: *das men nicht gedencckenn kunde, das irkeyn Polen enig gutter zcur zeewerds geschiffet hette*.

⁶⁸ AGd 300, 29/3, s. 522.

⁶⁹ Por. M. B i s k u p, *Handel wiślany w latach 1454—1466*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych“ t. XIV, s. 188 sq.

⁷⁰ AGd 300 D, 51 104 i 137 — por. AGd 300 D, 52, 153.

⁷¹ Por. AGd 300 D, 6, 96 i 204; 300 D, 7, 127.

⁷² AGd 300, 43/2 b, s. 141, 203, 320, 413, 553, 644: *ynt vorjar to openen watere to betalende myt rogen, alze de denne tor tid gelden mach* (r. 1473).

⁷³ Por. K o c z y, op. cit., s. 296 sq.

no⁷⁴, Koźmin⁷⁵, Klecko⁷⁶, Konin⁷⁷, Kalisz i Piotrków Trybunalski⁷⁸. Dla gdańszczan droga przez miasta wielkopolskie wiedzie dalej na Śląsk, zwłaszcza do Wrocławia, z którym mimo ciągłych utrudnień i jego formalnej „wojny handlowej“ z miastami polskimi (zwłaszcza po r. 1490), starają się utrzymywać kontakty⁷⁹. Duży ośrodek, przyciągający kupca gdańskiego, stanowi dalej Kraków, będący zwłaszcza głównym punktem sprzedaży ryb. Liczne skargi krakowian na fałszowanie gatunków ryb (szczególnie węgorzy), wielkości beczek itp. przez gdańszczan świadczą o ciągłości i rozległości tego handlu⁸⁰.

Nieco odmienny charakter ma handel gdańszczan w miastach kujawskich i mazowieckich. Będąc tam również dostarczycielami tych samych towarów, zwłaszcza śledzi, dla tamtejszych kupców, dokonują oni przede wszystkim skupu zboża i towarów leśnych. Jednym z centrów tego handlu jest w dalszym ciągu Stara Warszawa⁸¹, gdzie spotykamy kupców gdańskich, załatwiających nieokreślone bliżej transakcje z tamtejszymi mieszczanami, między innymi z Baryczkami⁸². Gdańszczanie stosują nadal przy zawieraniu transakcji system udzielania zaliczek na poczet przyszłych dostaw, od czego zresztą niektórzy z kupców polskich uzależniają wysyłkę towaru⁸³. Na podkreślenie zasługuje okoliczność, że kupcy gdańscy nie zawsze zawierają bezpośrednie transakcje z kupcami miast i miasteczek mazowieckich. W niektórych miasteczkach, zwłaszcza w sąsiednich podlaskich, mają oni swojego faktora rekrutującego się spośród miejscowego kupiectwa. Nazywa się on niekiedy *dispensator*⁸⁴ i zapewne odgrywa rolę kupca-skupywacza towarów leśnych. Natomiast jeszcze wyraźniej zjawisko czynnika pośredniczącego przy sprzedaży zboża występuje w Wyszogrodzie. Spotykamy tam w roku 1485 pośrednika nazywanego *mediator aliter spolnyk*, który uczestniczy przy sprzedaży zboża dla gdańskiego kupca⁸⁵.

Powyższe przykłady dowodzą, że w miastach mazowieckich istnieje w drugiej połowie XV wieku grupa kupców — skupywaczy, gromadzących w swoim ręku, przynajmniej częściowo, skup produktów rolnych na rynek zewnętrzny. Świadczy to jednocześnie o silnym rozwoju tego handlu. Nasuwa się tylko pytanie, czy obejmował on zboże szlachty czy chłopskie⁸⁶. Źródła niestety nie dają w tym względzie dla ziem koronnych i mazowieckich jasnej odpowiedzi. Wiadomo tylko, że np. przedstawiciele

⁷⁴ AGd 300 D, 68, 155; 300 D, 7, 149 (ok. 1500) — skarga rady miasta Gniezna na fałszowanie śledzi przez kupców gdańskich.

⁷⁵ AGd 300 D, 7, 148 (ok. 1500) — skarga rady miasta Koźmina — jak wyżej.

⁷⁶ AGd 300 D, 7, 146 (r. 1495) — skarga rady miasta Klecka — jak wyżej.

⁷⁷ AGd 300 D, 7, 116 (r. 1491) — interwencja rady miasta Konina w sprawie należności ich obywateli w Gdańsku.

⁷⁸ AGd 300 D, 6, 200 (r. 1489) — skarga na gdańskich obywateli, którzy nie uiścili należności woźnicy Stanisławowi Gossyelowi z Kcyni *quos duxit per civitates cum eorum empcionibus videlicet Pyotrkow, Calysch et Posnamia*.

⁷⁹ AGd 300 D, 6, 217; 300 D, 7, 111, 139 i 140. — O zatargach handlowych z Wrocławiem por. K o c z y, op. cit., s. 348 sq.

⁸⁰ Por. AGd 300 D, 7, 47 i 98 — skargi „starszych“ targu rybnego w Krakowie z lat 1472 i 1486 na oszustwa przy sprzedaży ryb, zwłaszcza węgorzy, przysyłanych z Gdańska.

⁸¹ Archiwum Główne Akt Dawnych, Księgi ławnicze Starej Warszawy nr 527, s. 244 (r. 1468), s. 247 (r. 1469); nr 528, s. 42 (r. 1500).

⁸² Archiwum Główne Akt Dawnych, Akta radzieckie Starej Warszawy nr 1: *Transactiones perpetue et decreta officii consularis civitatis Antiquae Varsaviae*, s. 6 (r. 1493).

⁸³ AGd 300 D, 7, 77; 300 D, 69, 7.

⁸⁴ AGd 300 D, 3, 350 (Bielsk i Suraz); 300 D, 7, 81 (Drohiczyn).

⁸⁵ AGd 300 D, 7, 97.

⁸⁶ Por. *Pierwsza konferencja metodologiczna historyków polskich t. I*, s. 504.

szlachty mazowieckiej w r. 1483 sprzedają zboże bezpośrednio mieszczaninowi, wprawdzie nie gdańskiemu czy miejscowemu, lecz fromborskiemu, Tomaszowi Jodecke⁸⁷. Natomiast biorąc *per analogiam* stosunki na obszarze Prus Królewskich można by przyjąć, że mieszczaństwo polskie zakupuje zboże w tym okresie również od chłopów. W Prusach Królewskich, szczególnie na Żuławach, miasta pruskie, jak Malbork i Gdańsk, kupują w latach 1486-88 zboże wprost od chłopów, a nawet, jak pierwsze z nich, udzielają im zaliczek na poczet przyszłych dostaw⁸⁸. Dla zlem koronnych i mazowieckich sprawa ta wymaga jednak bliższego zbadania.

Podkreślić należy, że źródła, którymi dysponujemy, potwierdzają w pełni dane prof. Tymienieckiego⁸⁹ o osiedlaniu się w miastach województwa płockiego szlachty, która zajmuje się tam spławem towarów do Prus⁹⁰. Zjawisko to rozszerzyć należy i na miasta ziemi dobrzyńskiej. W Bobrownikach osiedla się szlachcic Jan, były sługa Mikołaja Kościeleckiego, wojewody brzeskiego, zajmując się handlem zbożowym⁹¹.

*

Analizując handel miast polskich z Gdańskiem należy stale mieć na uwadze, że równoległe rozwija się handel wiślany szlachty i duchowieństwa. Przystępując obecnie do jego przedstawienia zaznaczamy, że na podstawie dostępnych materiałów źródłowych próbować będziemy dać odpowiedź na dwa zasadnicze pytania: 1) kiedy rozpoczyna się silniejszy handel szlachty i duchowieństwa (który omawiać będziemy łącznie), 2) kto spośród szlachty bierze w nim udział. To ostatnie zagadnienie rzucić może światło na proces powstawania folwarków, zresztą bez możliwości stwierdzenia, jaka była jego ówczesna forma. Zaznaczyć należy, że z uwagi na pochodzenie wyłącznie z dóbr litewskich, na uboczu pozostawiono sprawę eksportu zboża przez Kazimierza Jagiellończyka.

Dane o eksporcie towarów przez feudałów polskich do Gdańska mamy już dla lat siedemdziesiątych XV stulecia. Pierwszym znanym eksporterem, bezpośrednio do portu gdańskiego, jest w r. 1470 biskup włocławski Jakub z Sienna⁹². Ekspert ten przypuszczalnie pochodzi z dóbr biskupich położonych na Kujawach koło Włocławka (tzw. klucz włocławski), o czym dowiadujemy się konkretnie w r. 1503⁹³. Również od r. 1470 rozpoczyna się eksport zboża z dóbr litewskich Kazimierza Jagiellończyka i trwa dowodnie przez cały okres jego panowania⁹⁴. Handel wiślany rozpoczynają przede wszystkim przedstawiciele szlachty mazowieckiej. W r. 1469/70 Ścibor Sokolnicki wysyła zboże i drzewo do Gdańska⁹⁵, podobnie w r. 1478 Jan Radzimiński, pod-

⁸⁷ Por. niżej.

⁸⁸ AGd 300 D, 52, 34 i 59; 300 D, 62, 39.

⁸⁹ K. T y m i e n i e c k i, *Procesy twórcze formowania się społeczeństwa w wiekach średnich*, Warszawa 1921, s. 115 sq.

⁹⁰ ATor nr 2387: *Nobilis Stanislaus Vyth et Gregorius cives Ploczenses* (r. 1482).

⁹¹ ATor nr 2374 *is nobilis Johannes familiaris olim magnifici Nicolai de Coszelec palatini Brzestensis etc. nunc vero concivis Bobrownicensis*. (r. 1482).

⁹² AGd 300 D, 44, 76 — Włocławek, 23 IV 1470 — Jakub z Sienna do Gdańska: *cisam a frugibus nostris demissis recepistis... non enim sumus mercator, ut lucra quereremus, dumtaxat ex nostris bonis ex crescentibus et provenientibus dimittimus*. — Por. AGd 300 D, 2, 99 — Kazimierz Jagiellończyk do Gdańska — 2 VII 1470 — druk. P e l c z a r, *Miscellanea*, s. 188.

⁹³ ATor nr 2673 — Biskup Krzesław Kurozwęcki do Torunia: *Fluitat novis capitanei nostri Wladislaviensis cum frumentis in civitate Gedanensem, ut ipsis venditis necessaria pro nostro castro disponerentur*.

⁹⁴ P e l c z a r, *Handel zbożem z dóbr królewskich Kazimierza Jagiellończyka*, s. 37 sq.

⁹⁵ AGd 300 D, 6, 69; 300, 43/2 b, s. 357: *Stybor van Suckulynszky hefft angeclaget Jacob Greve vor 54 schok polnesch, dar he vul sulde vor entfangen hebben an holte, an klapperholte, an rogen etc.*

komorzy zakroczymski i dworzanin księcia Bolesława mazowieckiego⁹⁶. Spośród szlachty innych dzielnic wiemy jedynie w r. 1472 o spławie zboża, dębów i paku Stanisława Lotha z Międzygórza w województwie sandomierskim⁹⁷.

Obszerniejsze dane przynoszą jednak lata osiemdziesiąte. Istnienie ich zawdzięczamy w dużej mierze dwóm okolicznościom: pobieraniu przez Gdańsk i inne miasta pruskie akcyzy, uchwalonej przez stany pruskie w r. 1479 dla króla oraz podjęciu przez Toruń walki o utrzymanie prawa składowego. W związku z tym lata osiemdziesiąte przynoszą nam obfitsze dane, gdyż eksporterzy szlacheccy zwracać się będą do obu miast pruskich z prośbą o uwolnienie ich towarów od akcyzy, ponieważ pochodzą one z ich własnych dóbr. Podobnie motywuje się prośby wobec Torunia o swobodny przejazd Wisłą do portu gdańskiego⁹⁸. Uboższe dane mamy natomiast dla lat dziewięćdziesiątych XV stulecia.

Szereg eksporterów szlacheckich lat osiemdziesiątych otwierają przedstawiciele szlachty małopolskiej. Paweł Jasiński, kasztelan sandomierski oraz starosta chełmski i bełski w latach 1480⁹⁹ i 1483¹⁰⁰ spławia drzewo (szczególnie dęby), pak i zboże. Przymuszalnie towary te pochodzą z obu starostw małopolskich dzierżonych przez Jasińskiego, o czym świadcząoby pochodzenie jego faktorów¹⁰¹. Również w r. 1480 spławia drzewo i zboże Piotr Dunin, kasztelan sieradzki, starosta łęczycki i malborski, być może z rodzinnych Prawkowic w województwie sandomierskim bądź z dóbr łęczyckich¹⁰². W r. 1482 rozpoczyna eksport zboża i drzewa Jan Tarnowski, wojewoda krakowski, niewątpliwie z rodzinnych dóbr koło Tarnowa¹⁰³. Obok niego w tym samym czasie bracia Zbigniew, Andrzej i Stanisław Tęczyńscy spławiają tratwy ze zbożem¹⁰⁴. Pierwszy z nich, późniejszy starosta malborski, kontynuuje handel zbożem dowodnie w r. 1490¹⁰⁵. W r. 1483 rozpoczyna też spław Dominik Kazanowski, starosta radomski¹⁰⁶, a w następnym Mikołaj Kurozwecki, kasztelan rozperski i sta-

⁹⁶ AGd 300 D, 6, 98 i 100.

⁹⁷ AGd 300 D, 6, 78: *Quia robora et alia que in eis continentur videlicet pix et siligo, illa non sunt pro precio comparata, sed de bonis propriis mee patrie sunt ordinata et usque huc missa*. List Stanisława Lotha do Gdańska bez daty dziennej z r. 1472 pisany in castro nostro Myedzegorze. Chodzić tu może tylko o Międzygórze, pow. sandomierski — por. *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego* t. VI, Warszawa 1885, s. 374. — W połowie XV wieku był właścicielem Jan Międzygórski, h. Topór — J. D ł u g o s z, *Liber beneficiorum dioecesis Cracoviensis* t. I, Kraków 1863, s. 388.

⁹⁸ Por. niżej.

⁹⁹ AGd 300 D, 2, 207 — list polecający Kazimierza Jagiellończyka z 7 II 1480 do wszystkich urzędników, aby nie pobierano żadnych opłat celnych od towarów Pawła Jasińskiego, ani nie czyniono jego faktorom żadnych trudności — druk. P e l c z a r, *Miscellanea*, s. 191.

¹⁰⁰ AGd 300 D, 6, 143 *cum frumentis dirigimus, de quo putamus parum ultra viginti lastos esse*.

¹⁰¹ AGd 300 D, 6, 123 — faktor i notariusz Jan Sarnowski, pleban z Uchania, dzis. powiat hrubieszowski.

¹⁰² AGd 300 D, 6, 115 — Piotr Dunin do Gdańska, 5 VI 1480: *de partibus Polonie wysyła 2 tratwy z drzewem i zbożem*.

¹⁰³ ATor, nr 2376 — Tarnów, 23 IV 1482 — Jan Tarnowski, wojewoda krakowski do Torunia. *Et quia frumenta propria in quinque vasis per ostensores presencium swrochithu versus Gdanysk dirigo*. — Por. AGd, 300 D, 6, 134.

¹⁰⁴ AGd 300 D, 3, 248 — druk. P e l c z a r, *Miscellanea*, s. 181. Posiadłości Tęczyńskich znajdowały się koło Tęczyna w województwie krakowskim oraz koło Wiślicy w województwie sandomierskim. A. K ł o d z i ń s k i, *Tęczyńscy. Pogląd na rozwój, zamożność i znaczenie rodu*, „Sprawozdania Komisji do Badania Historii Sztuki Akademii Umiejętności“ t. IX, Kraków 1915, s. 248.

¹⁰⁵ AGd 300 D, 52, 106—109; por. AGd 300 D, 3, 418 — druk. P e l c z a r, *Miscellanea*, s. 195.

¹⁰⁶ AGd 300 D, 6, 154.

rosta szydlowiecki, obaj z województwa sandomierskiego¹⁰⁷. Dla r. 1482 wiadomo również o wysyłaniu towarów Wisłą przez Benedykta Węgra, tenutariusza w Chełm-cu w starostwie sądeckim¹⁰⁸.

Jednakże na pierwsze miejsce wysuwają się w latach 1480–82 szlachecy eksporterzy z zachodniego Mazowsza, a w szczególności z ziem województwa rawskiego. W r. 1480 rozpoczyna spław zboża wojewoda sieradzki Mikołaj z Kutna, przypuszczalnie z folwarków starostwa gostynińskiego, które w tym czasie posiada¹⁰⁹. Eksport ten trwa dowodnie i w r. 1492¹¹⁰. Obok niego eksportuje zboże szlachta osiadła w ziemi gostynińskiej, jak Jan Giżycki¹¹¹, Słubiccy i Podczascy¹¹², oraz sochaczewskiej (Jan Secymiński)¹¹³. W r. 1485 słyszymy o znacznych transportach zboża do Gdańska biskupa poznańskiego Uriela Górki¹¹⁴. Z danych dla r. 1503 wynika, że pochodzą one — przynajmniej częściowo — z dóbr biskupstwa poznańskiego na Mazowszu, z fzw. klucza kozłowskiego, położonego w ziemi sochaczewskiej¹¹⁵. Jednocześnie trwa eksport zboża z dalszych części nadwiślańskich Mazowsza. W r. 1482 spławia zboże Adam Wilkanowski, ówczesny starosta bratiański w województwie chełmińskim, pochodzący z powiatu wyszogrodzkiego¹¹⁶ oraz Mikołaj z Mniszewa, dziekan płocki, archidiacon warszawski i kanclerz książęcy¹¹⁷. Podobnie i sami książęta mazowieccy, Konrad i Jan, wysyłają do Gdańska w tym czasie szkuty ze zbożem oraz drzewo¹¹⁸. Z danych dla r. 1505 wynika, że część zboża książęcego szła z dóbr starostwa war-

¹⁰⁷ AGd 300 D, 6, 163.

¹⁰⁸ AGd 300 D, 3, 245 — druk. Pelczar, *Miscellanea*, s. 180.

¹⁰⁹ ATor, nr 2291 — Gostynin, 19 III 1480 — Mikołaj z Kutna do Torunia: *Mittimus hunc providum Oshuschek civem tenute nostre Gostinensis cum notario certa frumenta nostra laborum predialium proprietum fluctuanda in Dansk ... cum sunt nostrorum predialium laborum.*

¹¹⁰ AGd 300 D, 6, 227 i 230.

¹¹¹ ATor nr 2360 — Gostynin, 24 II 1482 — list okólny Mikołaja z Kutna do wszystkich urzędników ziemskich, starostów, poborców nad Wisłą, miast etc.: *dominus itaque Johannes Gyschiczki certa sua laborum frumenta priorum sue domus necessitatis ratione ... concepit deflectare.*

¹¹² ATor nr 2443 — list polecający Mikołaja z Kutna do torunian z 26 X 1483: *Scire velitis nobiles hos et terrigenas de terra Gostinensi fore Vindita de Slubycze et Petrus cum Stanislao de Pothczachy germani, qui cum propriis frumentis fluitant.*

¹¹³ ATor nr 2382—Sochaczew, 28 V 1482—Andrzej z Kozłowa, kasztelan gostyniński i starosta sochaczewski do torunian: *protestamur, quia nobilis dominus Johannes de Seczemin mittit dominum Fredericum schwagerum [sic] suum in navi versus Gdansk cum frumentis.*

¹¹⁴ AGd 300 D, 77 nr. 76 i 77.

¹¹⁵ ATor nr 2672 — Kraków, 12 V 1503 — biskup poznański Jan Lubrański do torunian w sprawie wysyłki zboża *clavis nostre Cozloviensis de Mazovia.*

¹¹⁶ ATor nr 2363 — 12 III 1482 — Adam Wilkanowski do torunian: *Nunc duas scutas suas cum frumentis, unam ex Regno, aliam ex Mazovia versus Gdane dirigo — por. ATor nr 2368, 2411, 2416.*

¹¹⁷ ATor nr 2375 — Czersk, 15 IV 1482 — list polecający ks. Konrada Mazowieckiego do torunian: *Venerabilis mayster Nicolaus do Mayschewo, decanus Plocensis, archidiaconus et officialis Warschoviensis et cancellarius noster devotus... unam paucis frumentis navim alis scutham oneratam Gedanum versus fluitat. Nazwa Mayschewo oznaczać ma Mniszew. O Mikołaju z Mniszewa por. Acta capitulorum — wyd. B. Ulanowski t. I—III (indeks).*

¹¹⁸ ATor nr 2361 — Czersk, 27 II 1482 — ks. Konrad Maz. do Torunia: *quia tres naves seu scutas nostris propriis frumentis oneratas Gedanum versus per fluvium Wyslam fluitamus.*; ATor, nr 2385 — Czersk, 4 VIII 1482: *Demittuntur nobis frumenta nostra versus Gedanum in quatuor scaffis alias scuthis per factores nostros.*

szawskiego¹¹⁹. W początkach XVI stulecia rozpoczyna się również znaczny eksport zboża biskupa plockiego, Erazma Ciołka¹²⁰.

Zróżdła dla lat dziewięćdziesiątych XV stulecia potwierdzając uprzednie dane przynoszą dalsze wiadomości o wywozie przez szlachtę ziemi dobrzyńskiej i kujawskiej. W r. 1491 słyszymy o wysłaniu szkut ze zbożem przez Marcina Czyskiego, szlachcica ziemi dobrzyńskiej, przy czym jedna z nich uległa na Wiśle zderzeniu i silnemu uszkodzeniu¹²¹. Dla r. 1496 mamy dane o eksporcie szkut ze zbożem Andrzeja Kościeleckiego niewątpliwie z posiadanych przez niego dóbr starostwa bydgoskiego¹²². Z eksporterów województwa sandomierskiego wymienić należy Macieja Drzewickiego, scholastyka łeczyckiego i kantora sandomierskiego (r. 1497)¹²³. Z r. 1504 wiadomo również o spławie zboża z dóbr królewicza Zygmunta (Starego) położonych koło Kazimierza n. Wisłą¹²⁴.

Przegląd wszystkich znanych eksporterów szlacheckich do Gdańska najlepiej ilustruje zestawienie na s. 402—403.

Zestawienie to pozwala nam ustalić moment chronologiczny rozpoczęcia na większą skalę handlu szlacheckiego. Niewątpliwie pierwszeństwo w eksporcie dierżą dobra kościelne (biskupstwa włocławskiego), z których rozwija się on przypuszczalnie już w latach sześćdziesiątych. Równolegle rozwija się w tym czasie handel szlachty, głównie mazowieckiej. Natomiast w latach osiemdziesiątych obserwujemy silny wzrost eksportu zboża szlachty z innych dzielnic polskich, duchowieństwa i książąt mazowieckich. Uwzględniając nawet genezę powstania poszczególnych przekazów źródłowych informujących nas o eksportach szlacheckich tego okresu, wydaje się rzeczą słuszną stwierdzenie, że lata osiemdziesiąte XV stulecia są tym okresem, w którym coraz bardziej zaczyna się rozwijać handel szlachecki produktami rolnymi i leśnymi. Tekst niektórych przynajmniej listów szlacheckich eksporterów z lat osiemdziesiątych uprawnia zresztą do przypuszczenia, że wysyłka zboża następuje poraz pierwszy¹²⁵. Mniejsza ilość przekazów źródłowych dla schyłku XV stulecia nie dowodzi bynajmniej zaniku tego handlu, gdyż wykazano powyżej, że właśnie lata dziewięćdziesiąte są okresem rosnącej akcji szlachty polskiej przeciw toruńskiemu prawu składowemu. Konstytucje sejmowe z lat 1496 i 1504, zapewniające swobodę spławu dla szlachty oraz uwolnienie jej towarów od opłat celnych¹²⁶ są wyraźnym odbiciem silnego wzrostu eksportu szlacheckiego, jaki nastąpić musiał w latach poprzedzających. Aleksander Jagiellończyk będzie w r. 1504 wzywać torunian, aby zaprzestali egzekwować prawa składu, gdyż ze wszystkich ziem Korony, tak ze strony duchownych, jak i świeckich oraz miast, wysyła się do niego poselstwa

¹¹⁹ ATor nr 2672: *capitaneus noster Warschoviensis demissurus est duas scaphas frumentis oneratas versus Gdanam.*

¹²⁰ ATor nr 2672: *scaphas septem frumento oneratas versus Gedanum transmittimus* — Por. ATor nr 2707 H. Oesterreich: op. cit. „Zeitschr. d. Westpr. Geschichtsver.“, XXXIII, s. 89 ssq.

¹²¹ AGd 300 D, 6, 228; 300 D, 7, 117.

¹²² AGd 300 D, 3, 499.

¹²³ ATor nr 2692.

¹²⁴ ATor nr 2675: *ex Kazimiria bonis nostris Prussiam et Gdanum versas.*

¹²⁵ Por. wyżej przypis 111: *dominus itaque Johannes Gyschiczki certa sua laborum frumenta priorum... concepit deflectare.* — ATor nr 2360. Podobnie listy dot. eksportu Pawła Jasińskiego (przyp. 99), Słubickich i Podczaskich (przyp. 112) noszą charakter pism protekcyjnych ze strony króla bądź wojewody sieradzkiego, Mikołaja z Kutna, dla początkujących eksporterów szlacheckich.

¹²⁶ *Volumina legum* t. I, s. 120, 136.

WYKAZ SZLACHECKICH I DUCHOWNYCH EKSPORTERÓW DO GDANSKA
W DRUGIEJ POŁOWIE WIEKU XV

Rok	Nazwisko	Rodzaj towaru	Ilość	Pochodzenie towaru	Źródło
1470	Jakub z Sienna biskup włocławski	zboże	?	dobra biskupstwa włocławskiego	AGd 300 D, 44, 76
	Ścibor Sokolnicki	żyto drzewo	?	Mazowsze	AGd 300 43/2 b, s. 357
1472	Stanisław Loth	drzewo pak, żyto	?	Międzygórze, woj. sandomierskie	AGd 300 D, 6, 78
1478	Jan Radzimiński podkomorzy zakroczymski	zboże	?	Mazowsze	AGd 300 D, 6, 98
1480	Paweł Jasiński kaszt. sandomierski, starosta chełmski i bełzki	drzewo	?	ziemia chełmska i bełzka	AGd 300 D, 2, 207
	Mikołaj z Kutna woj. sieradzki, starosta gostyniński	zboże	?	woj. rawskie	ATor nr 2291
	Piotr Dunin kaszt. sieradzki, starosta łęczycki i malborski	zboże drzewo	2 tra- twy	woj. sandomierskie i łęczyckie	AGd 300 D, 6, 115
1481	Paweł Jasiński jw.	dęby pak	?	ziemia chełmska i bełzka	AGd 300 D, 6, 124
1482	Benedykt Węgier tennariusz dóbr królewskich	?	?	Chełmiec, starostwo sądeckie, woj. krakowskie	AGd 300 D, 3, 245
	Jan Giżycki	zboże	?	ziemia gostynińska, woj. rawskie	ATor nr 2360
	ks. Konrad Mazowiecki	zboże	3 szkuty 4 szkuty	Mazowsze	ATor nr 2361 nr 2385
	Zb., A. i St. Tęczyńscy	drzewo zboże	3 tra- twy	woj. krakowskie i sandomierskie	AGd 300 D, 3, 248
	Adam Wilkanowski	zboże	2 szkuty	Mazowsze	ATor nr 2363
	Jan Tarnowski woj. krakowski	drzewo zboże	5 tra- tew	woj. sandomierskie	ATor nr 2376
	Mikołaj z Mniszewa, dziekan płocki, archidiakon warszawski	zboże	1 szkuta	Mazowsze	ATor nr 2375
	Jan Secymiński	zboże	1 szkuta	ziemia sochaczewska, woj. rawskie	ATor nr 2382

Rok	Nazwisko	Rodzaj towaru	Ilość	Pochodzenie towaru	Źródło
1483	Paweł Jasiński jw.	zboże	20 ła- szków	ziemia chełmska i bełzka	AGd 300 D, 6, 143
	Windyka Słubicki	zboże	?	ziemia gostynińska, woj. rawskie	ATor nr 2443
	P. i St. Podczascy	zboże	?	ziemia gostynińska, woj. rawskie	ATor nr 2443
	Dominik Kazanowski, starosta radomski		1 tra- twa	woj. sandomierskie	AGd 300 D, 6, 154
1484	Mikołaj Kurozwecki, kasztelan rozperski, starosta szydlowiecki		1 tra- twa	woj. sandomierskie	AGd 300 D, 6, 163
1485	Uriel Górka, biskup po- znański	zboże	?	dobra biskupstwa po- znańskiego	AGd 300 D, 77, 76
	ks. Jan Mazowiecki	drzewo pak	?	Mazowsze	AGd 300 D, 6, 170
1490	Zbigniew Tęczyński podkomorzy krakow- ski, starosta malbor- ski	zboże	2 szkuty	Małopolska	AGd 300 D, 52, 106
1491	Marcin Czyrski	zboże	?	ziemia dobrzyńska	AGd 300 D, 7, 117
1492	Mikołaj z Kutna, woj. łęczycki	zboże	?	woj. rawskie (?)	AGd 300 D, 6, 227
1496	Andrzej Kościelecki starosta bydgoski	zboże	?	woj. inowrocławskie	AGd 300 D, 3, 499
1497	Maciej Drzewicki scho- lastyk łęczycki, kan- tor sandomierski	zboże	?	woj. sandomierskie, łę- czyckie	ATor nr 2692
1503	Krzysztof Kurozwecki biskup wrocławski	zboże	1 szkuta	dobra biskupstwa wło- cławskiego k. Wło- cławka, Kujawy	ATor nr 2673
	Jan Lubrański biskup poznański	zboże	3 szkuty 3 szkuty	dobra biskupstwa po- znańskiego k. Ko- złowa, woj. rawskie	ATor nr 2672
1504	Królewicz Zygmunt (Stary)	zboże	4 szkuty	starostwo kazimierskie- woj. lubelskie	ATor nr 2675
	Erazm Ciołek biskup płocki	zboże	7 szkut	dobra biskupstwa płoc- kiego, Mazowsze	ATor nr 2672
1505	ks. Anna Mazowiecka	zboże	2 szkuty	starostwo warszawskie, Mazowsze	ATor nr 2672

ze skargami na utrudnienia stawiane przez nich w żegludze do Gdańska¹²⁷. Następstwem tych dążeń będzie próba zniesienia prawa składu toruńskiego na sejmie radomskim 1505 r., a więc przy udziale przede wszystkim przedstawicieli szlachty¹²⁸. Dodatkowo twierdzenie o szerszym rozpoczęciu handlu szlacheckiego w latach osiemdziesiątych XV stulecia wzmacniałby fakt ponownego egzekwowania przez torunian prawa składowego na Wiśle właśnie po r. 1480, co nastąpiło przypuszczalnie z uwagi na znaczny wzrost ruchu statków.

Wysuwając hipotezę powyższą zastrzec się należy, że posiadany materiał źródłowy nie uprawnia do kategorycznego stwierdzenia o ciągłym i systematycznym rozwoju handlu szlacheckiego po r. 1480. Lata 1480-83 były okresem silnego nieurodzaju i zarazy na zachodzie Europy, co pociągnęło za sobą wzrost eksportu z Gdańska i mogło spowodować większy napływ polskiego zboża. Dalsze badania, w szczególności ksiąg opłat palowego, przedstawiając wielkość eksportu gdańskiego w cyfrach, powinny dać wyjaśnienie tego problemu. Należy mieć jednak przy tym stale na uwadze znaczny udział handlu miast polskich, utrzymujący się w całej pełni w omawianym okresie. W każdym razie posiadany materiał dowodzi, że przynajmniej część przedstawicieli szlachty i duchowieństwa od lat osiemdziesiątych (a nawet nieco wcześniej) s t a l e eksportuje zboże do portu gdańskiego (biskupi włocławscy, Tęczyńscy, Mikołaj z Kutna, książęta mazowieccy). Podobnie przytoczone w przypisach wzmianki o eksporcie z własnych, istniejących już folwarków, potwierdzają tezę o możliwości stałego wywozu zboża przez część feudałów polskich od początku lat osiemdziesiątych.

Zestawienie powyższe umożliwia nam również danie odpowiedzi na pytanie: kto bierze udział w handlu szlacheckim. Rzut oka na mapę uzmysławia, że znani eksporterzy szlacheccy pochodzą przede wszystkim z ziem położonych nad Wisłą bądź jej dopływami. Prym bierze tutaj Mazowsze, a w szczególności jego zachodnie części z województwem rawskim i płockim na czele, dalej Kujawy, ziemia dobrzyńska, województwo sandomierskie i — jeszcze słabo — województwo lubelskie. Dane te znajdują interesujące potwierdzenie przy porównaniu położenia miast polskich eksportujących w tym samym czasie produkty rolne. Okazuje się że właśnie miasta, położone na ziemiach, z których szlachta i duchowieństwo eksportują zboże, biorą również udział w splawie wiślany. Odnosi się to w szczególności do miast zachodnio-mazowieckich, kujawskich i ziemi dobrzyńskiej, słabiej do województwa lubelskiego (Kazimierz)¹²⁹. Wniosek ten potwierdza dane o głównych centrach produkcji zbożowej schyłku XV wieku wskazując je jednocześnie jako obszary, na których w pierwszym rzędzie szukać należy zasadniczych przemian w systemie gospodarki wiejskiej.

Jest rzeczą niezwykle charakterystyczną, że porównanie obszarów eksportujących zboże w wieku XV i XVI wykazuje, iż pokrywają się one w przeważającej mierze. Dotyczy to w pierwszym rzędzie ziem mazowieckich, zwłaszcza województwa płockiego i rawskiego, które w wieku XVI przodują w eksporcie zboża, a dalej terenów województwa brzesko-kujawskiego, lubelskiego, sandomierskiego oraz ziemi chełmskiej i bełskiej¹³⁰. Dowodzi to, że eksport zboża w XVI wieku pochodzi z tych

¹²⁷ Akta Aleksandra nr 174 — r. 1503: *Etenim de universis Regni terris, tam ex parte praelatorum spiritualium et saecularium, quam ex parte communitatum terrarum omnium legationes ad Mtem suam Lithuaniam mittebantur, per quas repetebant querelas, iniurias et iacturas a vobis in prohibitione navigationis perpassas.*

¹²⁸ Ibidem, nr 285.

¹²⁹ Por. wyżej.

¹³⁰ D. K r a n n h a l s, *Danzig und der Weichselhandel in seiner Blütezeit vom 16. bis zum 17. Jahrhundert*, Lipsk 1942, s. 13 sq. oraz mapa nr 2.

terenów, z których już w drugiej połowie XV stulecia rozpoczęto jego wysyłkę do Gdańska. Różnica polegać będzie przede wszystkim na rozszerzeniu się kręgu uczestników handlu oraz wzroście jego liczbowych rozmiarów.

Przy eksporterach szlacheckich zwrócić należy uwagę na fakt, że pewna część ich spławia zboże z posiadanych w tym czasie dóbr królewskich. Odnosi się to przypuszczalnie do Pawła Jasińskiego, Mikołaja z Kutna, Mikołaja Kurozwęckiego, Andrzeja Kościeleckiego i Benedykta Węgra, starostów i tenutariuszy królewskich. Świadczyć to może o jednoczesności przemian zarówno w dobrach państwowych, jak i prywatnych. Przy dobrach kościelnych uwzględnić należy pewien szczególny moment. Wydaje się słuszne przypuszczenie, że zboże, eksportowane przez przedstawicieli duchowieństwa, zwłaszcza członków kapituł, mogło pochodzić nie tylko z samych folwarków, które nie zawsze posiadali, lecz w pewnym stopniu z dziesięcin, uiszczanych w zbożu. Wskazywałoby na to upoważnienie Jana Olbrachta z r. 1497 dla Macieja Drzewickiego, posiadającego wówczas scholasterię łączycką i kantorię sandomierską, na spław zboża *de bonis suis ac de decimis*¹³¹.

Odnosząc do eksportu szlacheckiego należy podkreślić, że nie całe zboże było spławiane wprost do Gdańska. Pewna część sprzedawana była kupcom, np. pruskim, na miejscu. W r. 1483 Michał Prażmowski, kanonik płocki i jego brat Wawrzyniec sprzedają znaczną ilość 230 łasztów żyta kupcowi fromborskiemu Tomaszowi Jodecke¹³². Niewątpliwie wypadków takich było więcej¹³³, co potwierdzałoby wypowiedziany powyżej pogląd o skupowywaniu przez miasta pruskie, a przypuszczalnie i koronne, przynajmniej w części produktów rolnych od samej szlachty.

Istniejące materiały nie pozwalają na określenie, jak przedstawiał się ilościowo i jakościowo eksport z poszczególnych dóbr szlacheckich. Uderza fakt, że z województw małopolski i częściowo Mazowsza spławia się drzewo (*struges*) obciążone zbożem, czego nie spotykamy przy eksporcie z zachodniego Mazowsza bądź Kujaw, gdzie wiadomo tylko o zbożu. W korespondencji zazwyczaj podaje się tylko ilość tratw bądź szkut, co uwzględniono w zestawieniu. W r. 1483 Paweł Jasiński podaje cyfrę 20 łasztów zboża, niewątpliwie przewożonego na tratwach¹³⁴. Tęczyński spławiają 3 tratwy ze zbożem, Tarnowski — 5¹³⁵. Brak danych porównawczych utrudnia określenie przypuszczalnej wielkości ładunków tratw¹³⁶. Adam Wilkanowski: wysłał dwie szkuty ze zbożem¹³⁷, ks. Konrad mazowiecki aż siedem w r. 1482¹³⁸.

¹³¹ ATor nr 2692 — Wyposażenie kantorii sandomierskiej było bardzo bogate. W skład jego wchodziły m. in. dziesięciny snopowe z wsi podległych 4 parafiom (w ich liczbie i Sandomierz) z ok. 30 wsiami — J. D ł u g o s z: *Liber beneficiorum dioecesis Cracoviensis* t. I, Kraków 1863, s. 321 sq. Również scholasteria łączycka posiadała bogate uposażenie w dziesięcinach. W samym kluczu woborskim biskupstwa włocławskiego należały do niej dziesięciny z 34 wsi — L. Ż y t k o w i c z, *Inwentarz dóbr stołowych biskupstwa włocławskiego z r. 1598*, Toruń 1950, s. 97 sq.

¹³² AGd 300 D, 6, 180 — por. wyżej.

¹³³ Np. w r. 1480 szlachcic mazowiecki Michał Ołtarzewski udaje się do Gdańska dla wyegzekwowania należności u gdańszczanina Hansa Trosta — AGd 300 D, 6, 113.

¹³⁴ AGd 300 D, 6, 143.

¹³⁵ AGd 300 D, 3, 248; ATor nr 2376.

¹³⁶ Obliczenia P e l c z a r a, *Handel zbożem*, s. 51, — przyjmującego 42 łasztu zboża na 1 tratwę wydają się zbyt wygórowane.

¹³⁷ ATor nr 2363.

¹³⁸ ATor nr 2361, 2385.

Również znaczną ilość wysyłają biskupi poznańscy (w r. 1503 — 6 sztuk)¹³⁹ i płoccy (na początku XVI w. — 7 sztuk)¹⁴⁰. Przyjmując przeciętnie po 20 łasztów¹⁴¹ na jedną skutę otrzymujemy maksymalną cyfrę 140 łasztów zboża jednorazowego eksportu z dóbr kościelnych. O rodzajach eksportowanego zboża brak bliższych danych. Źródła najczęściej określają je ogólnikowo jako *frumenta*. Niewątpliwie przeważać będzie żyto.

Nasuwa się pytanie, jak wyglądać mogła globalna cyfra ówczesnego eksportu zboża z Polski. Dla lat 1490-92 mamy dane o wywozie z portu gdańskiego opublikowane przez V. L a u f f e r a, który podaje cyfrę ok. 5700 łasztów dla r. 1491, a około 10 000 łasztów dla r. 1490 i 1492¹⁴². Cyfra dla eksportu z lat 1490 i 1492 więc trzykrotnie większa od eksportu zboża z Polski do Gdańska z lat 1464-65¹⁴³. Jednakże uznanie jej przez Lauffera za cyfrę maksymalną dla ówczesnego wywozu gdańskiego zostało słusznie zakwestionowane przez D. K r a n n h a l s a, który wskazał na ówczesną trudną sytuację na rynku zbożowym północno- i zachodnio-europejskim. Lata 1490—1492 są okresem silnego nieurodzaju i związanej z tym zwyżki cen zboża¹⁴⁴. Podobne zjawisko występuje w Prusach Królewskich, szczególnie w latach 1491-92, gdzie odczuwa się powszechnie brak zboża i następuje znaczna zwyżka cen¹⁴⁵. Stany pruskie ogłaszają wiosną r. 1491 zakaz wywozu, a w Gdańsku jesienią odczuwa się kompletny brak zapasu zboża, które pospiesznie ściągają się z Bydgoszczy i Torunia¹⁴⁶. Wiosną r. 1492 zezwala się na wywóz zboża z portów pruskich¹⁴⁷, jednak gdańszczanie zmuszają kupców do sprzedania czwartego łasztu w samym Gdańsku¹⁴⁸. Sytuacja poprawia się dopiero w roku następnym.

Powyższe dane zmuszają do krytycznego ustosunkowania się do liczb z r. 1490 i 1492. Nie odzwierciedlają one faktycznych możliwości ówczesnego eksportu polskiego. Przykładowo służyć tutaj mogą dane z r. 1480, w którym wypłynęło z Gdańska 1100 statków ze zbożem¹⁴⁹. W r. 1490 wypłynęło natomiast tylko 720 statków, przy czym eksport zboża wynosił, jak wspomniano, ok. 10 000 łasztów¹⁵⁰. Porównanie to świadczy, że już w latach osiemdziesiątych możliwości eksportowe Gdańska są znacznie większe od powszechnie przyjętych dla lat dziewięćdziesiątych XV stulecia.

¹³⁹ ATor nr 2672 — W r. 1485 biskup poznański Uriel Górka skarży się, że skutkiem braku pomieszczeń (*soller*) dla jego zboża w Gdańsku, poniósł już stratę na 500 guldenów — AGd 300 D, 77, 76.

¹⁴⁰ ATor nr 2672.

¹⁴¹ St. K u t r z e b a, Fr. D u d a, *Regesta theloniei aquatici Vladislaviensis saeculi XVI*, Kraków 1915, s. XXXV.

¹⁴² L a u f f e r, op. cit., s. 36.

¹⁴³ B i s k u p, *Handel wiślany w latach 1454—1466*, s. 176 sq.

¹⁴⁴ D. K r a n n h a l s, *Die Rolle der Weichsel in der Wirtschaftsgeschichte des Ostens* w zbiorze: *Die Weichsel, ihre Bedeutung als Strom und Schifffahrtsstrasse und ihre Kulturarbeiten*, Lipsk 1939, s. 112; W. N a u d é, *Die Getreidehandelspolitik der europäischen Staaten vom 13. bis zum 18. Jahrhundert*, Berlin 1896, s. 236 cytuje przykłady listów miast wendyjskich, holenderskich i państw skandynawskich skierowanych w tym czasie do Gdańska z prośbą o ułatwienie w nabyciu zboża.

¹⁴⁵ Obszerne dane przynosi zwłaszcza kronika Kaspra W e i n r e i c h a druk. w *Scriptores rerum Prussicarum* t. IV, Lipsk 1870, s. 782. W r. 1491 cena żyta podskoczyła w Gdańsku do 32 grzywien, a w Elblągu do 28 grzywien. Wiosną 1493 r. spadła na 11 grzywien.

¹⁴⁶ AGd 300, 29/3, s. 602, 612 sq.; *Scriptores rerum Prussicarum* t. IV, s. 782, 784; por. AGd 300, 29/3, s. 644; AGd 300 D, 69, 52.

¹⁴⁷ AGd 300, 29/3, s. 663.

¹⁴⁸ AGd 300 D, 69, 56; *Scriptores rerum Prussicarum* t. IV, s. 790.

¹⁴⁹ *Scriptores rerum Prussicarum* t. IV, s. 743.

¹⁵⁰ L a u f f e r, op. cit., s. 29, 36.

Druga okoliczność, na którą nie zwrócono dotąd uwagi, to partycypowanie Elbląga w ówczesnym eksporcie z Polski. Na zjawisko to wskazywaliśmy już dla lat 1454-66. W całej pełni występuje ono i w drugiej połowie wieku XV. Elblążanie uczestniczą w handlu zbożowym Polski, wywożąc towary przez istniejącą jeszcze wtedy cieśninę bałgijską, będącą w ręku Zakonu krzyżackiego. Z drogi tej korzystają także kupcy polscy i pruscy, zwłaszcza toruńscy, którym elblążanie, odmienne od gdańszczan, ułatwiają możliwość handlu z Holendrami i swobodę wyjazdu na Bałtyk bez zatrzymywania się w porcie elbląskim¹⁵¹. Okresowe zamykanie cieśniny bałgijskiej przez w. mistrza względnie nakładanie tam opłat celnych w latach osiemdziesiątych wywołuje ostre protesty elblążan, podkreślających, że zarządzenia krzyżackie szkodzą zarówno im samym, jak Koronie oraz ziemiom i miastom pruskim, zwłaszcza Toruniowi¹⁵².

Powyższe dane utwierdzają nas w krytycznym stosunku do cyfr Lauffera, które w rzeczywistości nie odzwierciedlają w pełni ówczesnego eksportu zbożowego z Polski. Nasuwa się jednak zastrzeżenie, czy w ocenie eksportu Gdańska i Elbląga nie należy uwzględnić udziału ziem Prus Królewskich, które w wieku XVI i XVII uczestniczą w nim w znacznej mierze. Wiadomo, że w okresie krzyżackim, w pierwszej połowie w. XV, udział ten jest dość poważny, chociaż nie zaspokaja on całego zapotrzebowania na rynku zachodnioeuropejskim, co właśnie sprzyja wywozowi tańszego zboża polskiego¹⁵³. W okresie wojny trzynastoletniej ziemie pruskie nie tylko nie są zdolne do eksportu morskiego, lecz nawet do pokrycia własnego zapotrzebowania, co wywołuje zwiększony napływ zboża polskiego. Po r. 1466 okres odbudowy zniszczonej gospodarki pruskiej nie umożliwi szerszego rozwinięcia eksportu. Powoduje to zamykanie przez Gdańsk żeglugi w latach 1475¹⁵⁴, 1478¹⁵⁵, 1480¹⁵⁶, 1482¹⁵⁷ i 1483¹⁵⁸. Fakty te dowodzą, że na rynek gdański dopływa zbyt mało zboża pruskiego, a także w niewystarczającym jeszcze stopniu produkty rolne z Polski. Znajduje to potwierdzenie w ściąganiu przez gdańszczan zboża z odległych nawet miasteczek pomorskich (Tuchola, Chojnice) drogą lądową¹⁵⁹ oraz bezpośrednich kontaktach ich z producentami (docieranie do chłopów na Żuławach i na Pomorzu), na co skarżą się miasteczka nadwiślańskie (Tczew, Starogard, Nowe i Gniew) oraz Malbork¹⁶⁰.

Z danych tych wypływa wniosek, że ziemie pruskie w dalszym ciągu nie są w stanie zaspokoić możliwości wywozowych Gdańska w wystarczającej mierze. Okoliczność ta tłumaczy nam częściowo szybki wzrost eksportu zboża polskiego w ostatnich dziesiątkach XV stulecia, jaki obserwowaliśmy powyżej. Dalsze badania powinny wyjaśnić jeszcze głębiej istotę tego ważnego procesu w dziejach Polski piętnastowiecznej.

¹⁵¹ ATor nr 2404, 2410.

¹⁵² ATor nr 2390 — Elbląg do Torunia 18 IX 1482: zatrzymali wszelkie transporty zboża z powodu opłat nałożonych w cieśninie bałgijskiej *welchs doch, sowol die C r o n e , gemehne lande undo stete disser lande unnde euwre stadt belanget als die unser*. Por. ATor nr 2389; AGd 300, 29/3, s. 197, 580.

¹⁵³ M. M a ł o w i s t, *Polityka gospodarcza Zakonu krzyżackiego w XV wieku, Pamiętnik VII Zjazdu Historyków Polskich we Wrocławiu t. I, Warszawa 1948, s. 51 sq.*

¹⁵⁴ AGd 300 D, 49, 223.

¹⁵⁵ AGd 300 D, 68, 204.

¹⁵⁶ ATor nr 2301.

¹⁵⁷ AGd 300 D, 65, 162.

¹⁵⁸ *Scriptores rerum Prussicarum* t. IV, s. 748.

¹⁵⁹ AGd 300 D, 57 nr 13 i 14.

¹⁶⁰ AGd 300 D, 58, 70 — por. wyżej.

свободу действия на Западе, в Жмуди вспыхнуло восстание против Крестоносцев и вызвало начало войны с Орденом. В грунвальдской битве 1410 г. польско-литовско-русская сторона имела решительный военный перевес, а потому ее победа была до некоторой степени предreshена. Но и Орден располагал довольно значительной оборонительной силой, благодаря своей фортификационной системе. А потому прошло больше десяти лет вооруженной и дипломатической борьбы прежде чем мир, заключенный над озером Мельно 1422 г., окончательно возвратил Жмудь Литве и таким образом закончил период агрессии Ордена против литовских земель.

Литовская сторона победой своей была обязана не только храбрости своих воинов и помощи соседей, но также участию народных масс в отражении нападений Тевтонского Ордена. Но победа была половичная: под властью Ордена остались родственные литовцам пруссы и латышские племена. Литва не использовала также возможности полного устранения агрессора, по крайней мере из Пруссии, во время „Тринадцатилетней войны” Польши с Орденом (1454—1466). Препятствием для принятия участия Литвы в этой войне явилась экономическая политика литовских вельмож, которые отказались нести необходимые военные тяжения.

Мариян Бискуп

ПОЛЬСКО-ГДАНЬСКАЯ ТОРГОВЛЯ ВТОРОЙ ПОЛОВИНЫ XV В.

Проблема польско-гданьской торговли второй половины XV в. заслуживает основательного исследования. В этот период изменяется её характер вследствие того, что в Гданьске появляются теперь представители светских, шляхетских и церковных феодалов из Короны, как самостоятельные экспортеры сельскохозяйственных и лесопромышленных товаров. Таким образом торговля эта является точным отражением коренных перемен, происходящих в феодальном хозяйстве польской деревни вследствие возникновения и развития крепостного фольварка.

Основной чертой тогдашней польско-гданьской торговли является борьба с „правом склада” города Торуня, которое препятствовало свободной торговле с внутренними областями страны. Поэтому гданьские купцы настойчиво стараются преодолеть это право. Самый характеристический момент составляет здесь участие в этой борьбе польской шляхты, которая особенно с 90-тых годов XV века, настойчиво стремится упразднить торуньское „право склада” и добиться полной свободы пути по Висле.

Польско-гданьские торговые отношения поддерживают и развивают купцы из городов Мазовии и Подляхии, экспортирующие также точно, как в I-ую половину XV в., лес и лесопромышленные товары. Между тем привислянские города Мазовии (Варшава, Плоцк, Вышоград) и города равского воеводства экспортируют достоверно в восьмидесятих годах значительное количество хлеба, что до некоторой степени является также продолжением торговли времен Тевтонского Ордена. Одновременно города добжиньской земли и северной Куявии, главным образом Быдгощ, играют большую роль в торговле хлебом с Гданьском. Велькопольские города, с Познанем во главе, сухим путем экспортируют по всей вероятности скунно местной продукции. Товаром ввоза по прежнему являются главным образом

рыба и частью соль. Гданьские купцы также сами заезжают в отдельные польские города, доставляя туда товары в велькопольские и малопольские города (рыбу, сукно, меха), а в мазовецких и куявских городах заключая сделки по поставке хлеба и лесопромышленных товаров. Пользуются при том помощью своих агентов или местных скупщиков, которые посредничают в покупке товаров у местной шляхты или может быть даже у крестьян.

Экспорт товаров польскими феодалами в Гданьск достоверно начинается в семидесятых годах XV в. В первую очередь имеет он место из церковных имений (влоцлавского епископства). В большом масштабе развивается он после 1480 г. Первое место среди экспортеров занимает мазовецкая шляхта, в особенности равского воеводства, северной Куявии, добжиньской земли, а также малопольская шляхта сандомерского воеводства, следовательно главным образом шляхта привислянских территорий. Одновременно продолжается экспорт из церковных имений (особенно из влоцлавского, познаньского и плоцкого епископств), расположенных на тех же территориях.

С тех же областей вывозят хлеб и польские города. И вот здесь следует в первую очередь искать причин коренных перемен в системе сельского хозяйства.

Дальнейшие исследования должны выяснять развивалась ли шляхетская торговля после 1480 г. систематически и без задержки или же была она обусловлена временной конъюнктурой в период неурожая в Королевской Пруссии и на Западе Европы подобно тому, как это случилось в 1480—1483 г. г. Цифровые данные, касающиеся экспорта польского хлеба из Гданьска в 1490—1492 г. г., составленные Ляуффером (V. Lauffer), не вполне отвечают тогдашней экспортной силе Речипосполитой. Они заключают в себе годы неурожая в Пруссии, а также упускают из виду экспорт из Эльблэнга, довольно значительный в конце XV в.

Мария Богуцка

БОРЬБА МЕЩАНСКОЙ ОППОЗИЦИИ С ГДАНЬСКИМ ПАТРИЦИАТОМ ВО ВТОРУЮ ПОЛОВИНУ XVI В.

Проблематика классовой борьбы в Гданьске является до настоящего времени почти совершенно не исследованной. Настоящая статья представляет опыт освещения одного очень важного сектора этой борьбы, а именно борьбы происходящей между патрициатом, а т. наз. „мещанской оппозицией“ во второй половине XVI в.

Экономическая и социальная структура Гданьска в это время совпадает с подразделением замеченным и введенным в научную литературу Энгельсом. Во главе города стоял патрициат, заключающий немногочисленную группу аристократических семейств, располагающих громадными материальными средствами. Основным источником богатства этого класса служила крупная торговля (Гданьск в этот период находился в апогее своего экономического могущества). Рядом с торговлей большую роль играли разные кредитные сделки, спекулирующие недвижимым имуществом, скупка чиншев и рент, наконец обыкновенное ростовщичество. Важную роль в обосновании экономического перевеса патрициата над остальными слоями населения играли также принадлежащие ему крупные земельные имения.

Marian Biskup

QUELQUES OBSERVATIONS AU SUJET DU COMMERCE DE LA POLOGNE
AVEC LA VILLE DE GDAŃSK (DANTZIG) PENDANT LA SECONDE PARTIE
DU XV SIÈCLE

La question du commerce polono-dantzigois durant la seconde partie du XV siècle mérite d'être étudiée à fond. C'est alors que les grands seigneurs polonais, tant laïques qu'ecclésiastiques assument le rôle d'exporteurs indépendants de produits agricoles et forestiers. Le commerce de Gdańsk est donc un miroir fidèle des modifications de l'économie féodale des campagnes polonaises — effet de l'organisation de fermes basés sur le servage et la corvée.

Le trait principal du commerce entre la Pologne et Gdańsk à la fin du XV siècle c'est la lutte incessante avec la ville de Toruń (Thorn) et son droit d'entrepôt particulièrement gênant pour la liberté du commerce avec „l'intérieur“ polonais; aussi les Dantzigois combattent ce privilège avec énergie. La noblesse polonaise prend part à cette lutte, s'efforçant, surtout après 1490, d'obtenir l'abolition du droit d'entrepôt de Toruń et l'entière liberté de la navigation commerciale sur la Vistule.

Les relations avec Dantzig se développaient en premier lieu par l'entremise de commerçants des villes de Mazovie et de Podlachie. Dès le début du XV siècle ces derniers exportaient le bois et les autres produits forestiers, tandis que les villes de Mazovie, riveraines de la Vistule, (Varsovie, Płock, Wyszogród) et celles de la voïevodie de Rawa exportaient par voie d'eau — entre 1480 et 1490 — des quantités de blé importantes, ce qui était aussi, à un certain degré, une continuation du commerce qui se faisait du temps de l'ordre Teutonique. Les villes de la terre de Dobrzyń et de la Cuïavie (Bydgoszcz en première ligne), occupaient également une place importante dans le commerce du blé avec Gdańsk. Les villes de la Grande Pologne, surtout Poznań, exportaient à Gdańsk, par voie de terre, des tissus de laine manufacturés en Pologne. Quant à l'importation, elle consiste toujours et surtout en poissons et aussi en sel. Les commerçants dantzigois poussent leurs voyages eux-mêmes jusque dans les villes polonaises, fournissant aux villes de la Grande et de la Petite Pologne du poisson, des étoffes de laine et des fourrures. Ils font en même temps en Mazovie et en Cuïavie des contrats pour l'achat du blé et de produits forestiers. Il se servent dans leurs courses de commis-voyageurs ou bien ils emploient des acquéreurs locaux qui achètent les denrées chez la noblesse de la région et peut-être aussi chez les paysans.

L'exportation pratiquée par l'aristocratie polonaise à destination de Gdańsk par voie d'eau commence vers 1470 et provient en premier lieu des biens de l'Eglise et en particulier de ceux de l'évêché de Włocławek. Elle se développe sur une plus large échelle après 1480, et c'est la noblesse de Mazovie, celle de la voïevodie de Rawa, de la Cuïavie du nord, de la terre de Dobrzyń et de la voïevodie de Sandomierz, donc la noblesse des territoires riverains de la Vistule, qui prend la première place dans ce commerce.

L'exportation provenant des biens d'Eglise et surtout des propriétés appartenant aux évêchés de Włocławek, de Poznań et de Płock situés dans les mêmes régions se développe parallèlement à celle de la noblesse et des grands commerçants. C'est donc dans les régions proches de la Vistule qu'il faut chercher en première ligne

les modifications radicales du système de l'économie agricole. Il faudrait éclaircir si ce commerce de la noblesse se développait après 1480 à une allure régulièrement croissante ou bien s'il dépendait de conjonctures passagères comme les mauvaises récoltes en Prusse et en Europe occidentale (par ex. en 1480—3).

Les chiffres de l'exportation du blé polonais par le port de Dantzig pour les années 1490—2, cités par V. Lauffer ne répondent pas complètement aux possibilités commerciales du territoire polonais à cette époque. Ils ont trait à des années de disette, et omettent l'exportation par le port de Elbląg (Elbing), assez importante vers la fin du XV siècle.

Maria Bogucka

LES LUTTES DE L'OPPOSITION BOURGEOISE AVEC LE PATRICIAT DE GDAŃSK PENDANT LA SECONDE PARTIE DU XVI SIÈCLE.

La question des luttes de classes à Gdańsk n'a presque pas été étudiée jusqu'ici. Le présent article essaye de jeter quelque lumière sur le fragment important de ce problème de la lutte entre le patriciat de cette ville et le groupement qu'on appelle „l'opposition bourgeoise“ pendant la seconde moitié du XVI siècle.

La structure économique et sociale de Gdańsk à cette époque était tout à fait en accord avec les divisions que Engels observa et qu'il introduisit dans la littérature historique. À la tête de la ville se trouvait le patriciat; il embrassait un groupe peu nombreux de familles aristocratiques disposant de très grands moyens matériels. Le grand commerce constituait la source principale de cette richesse. C'était l'époque où Gdańsk se trouvait à l'apogée de sa puissance économique. À côté du commerce on y voit des affaires de crédit de toute sorte, la spéculation sur les immeubles, l'achat des rentes et loyers — enfin l'usure pure et simple. Une place importante parmi les conditions qui assuraient au patriciat sa supériorité économique sur le reste des habitants revient aussi à la propriété foncière dont il retenait entre ses mains une grande partie.

Le patriciat de Gdańsk avait le monopole des emplois exercés par les conseillers de la ville et des sièges dans le conseil, donc de toute l'administration de la ville. Le „peuple“ se composait de la généralité des commerçants petits et moyens et des artisans extraordinairement différenciés sous le rapport matériel et professionnel; il était profondément divisé par des antagonismes internes et soumis au contrôle minutieux du patriciat. Les luttes provoquées par la concurrence entre les divers corps de métiers, et surtout celle entre le commerce et l'artisanat exploitée adroitement par les autorités urbaines permettaient au patriciat de maintenir plus facilement son ascendant. Le „peuple“ avait-il est vrai sa représentation officielle, confirmée par les statuts de 1526, le „troisième ordre“ comme on l'appelait, pourtant, comme le conseil municipal, avait obtenu le droit de nommer les membres de ce corps, ils étaient pris en majeure partie dans les rangs des commerçants aisés qui étaient partisans du patriciat; les représentants des artisans étaient moins nombreux. L'autonomie des corps de métiers était limitée par le pouvoir administratif et le droit de conférer les statuts était réservé au conseil; les réunions des artisans étaient contrôlées par ses membres.

La composition de la troisième classe de la population (à côté du patriciat et du „peuple“) c'est à dire du prolétariat, était encore plus hétérogène que celle des